

Nati D., Jestem nie do zatrzymania

Gdzieś mam dzisiaj szkołę, siadam, składam, robię rap
Nie zmieniło się na lepsze, lecz pozmieniał się mój świat
Nie nawinę wam kawałka jak Lenka okularnica
Dzisiaj wcisnę gaz do dechy niczym Roberto Kubica
To jest właśnie moje granie, rzucam wszystkim wam wyzwanie
Kto jest dzisiaj tu gotowy, kto dziś w szranki ze mną stanie
Jestem nie do zatrzymania, nigdy dosyć tego grania
A w tym całym zamieszaniu, nie mam czasu na nagrania
Dziś nadrabiam zaległości, wiem że wielu to rozzłości
Tych co jak na wróble strach, stoją w ciągłej beczynności
Więc ponownie się odzywam, Nati D. tak się nazywam
Piszę nowe teksty, kradnę bity, rap nagrywam
Choć twarzyczkę mam aniołka, robię hardcorowy rap
Dziś oddaję wam ten towar, nich on dalej idzie w świat
Będą słuchać tego bloki, będą grały kamienice
Trzepak będzie cały w wersach i usłyszą to ulice

To jest tylko moje zdanie na to całe zamieszanie
Nati D. nawija zawsze będzie takie granie
Nigdy dosyć tego grania jestem nie do zatrzymania
Nati D. nawija jestem nie do przegadania

Nie pochlastam sobie ryja, to i tak będzie tu chryja
Pozdrawiam Króla Albanii, Nati D. tu tak nawija
Hardcorowy temperament z łapy lecą telefony
Kiedy mi odwali tłupek samsunga smartfony
I już chyba się nie zmienię, właśnie takie mam korzenie
Zawsze będzie takie granie, zawsze hardkorowe brzmienie
I nic na to nie poradzę, zawsze kij w mrowisko wsadzę
Jestem nie do zatrzymania musisz mieć to na uwadze
Bo z Tarnowa się wywodzę, w miasto jak do siebie wchodzę
Znam tu prawie każdą bramę, tutaj Lwowska stąd pochodzę
Tu dzieciaki od poczęcia chłoną brudny rap ulicy
Każdy szpynio na dzielnicy w piaskownicy rap ten ćwiczy
Te obrazki są prawdziwe widzę twe spojrzenie krzywe
Chcesz to mogę ci naściemniać lecz to będzie nieuczciwe
I nie o to tutaj chodzi żeby wszystkim wam nasłodzić
Przecież życie jest królewskie, muszę dziś się z Rychem zgodzić

To jest tylko moje zdanie na to całe zamieszanie
Nati D. nawija zawsze będzie takie granie
Nigdy dosyć tego grania jestem nie do zatrzymania
Nati D. nawija jestem nie do przegadania

Jeszcze ostatnie korekty i finalne będzie brzmienie
Wszystko bankowo gotowe no to wrzutka na podziemie
Zara wywołam tsunami, będzie tu ziemi trzęsienie
Kilka konstruktywnych uwag, reszta czyste

Coś tam sobie wypisują, coś frajerzy tam hejtują
Pozdrawiam palcem środkowym, jadę tu na bicie nowym
Jestem nie do zatrzymania, więc posłuchaj mej tyrady
Od lat gnijesz na podziemiu bo nie dajesz w rapie rady
Już na zawsze tu zostaniesz, tak się skończy twoje granie
Jeszcze nie dotarło??? Łyknij se następną banie
Nie wypisuj farmazonów, że ci przeszkadzają dzieci
Lepiej nie zamieszczaj na podziemiu swoich śmieci
Bo się słuchać tego nie da, to jest gorsze niż rap bieda
Dobra kończę dziś ujadać, bo to chyba już nic nie da
Wracam do głównego wątku, no to jadę od początku
Możesz być spokojny u mnie jest wszystko w porządku

To jest tylko moje zdanie na to całe zamieszanie
Nati D. nawija zawsze będzie takie granie
Nigdy dosyć tego grania jestem nie do zatrzymania

Nati D. nawija jestem nie do przegadania